

Diana Kamrowska, W Czerwonej Sukience (Euro

Nie pytasz, ile chcę na osłodę?
Ile możesz mi dać?
Toksyczny raj nosimy w sobie

Chętnie to biorę
I spadam w otchłań,

Mówisz do mnie wierszem?
Choć poezji Ci brak
Otwieram dla siebie moje serce
I staje się femme fatale

Kiedy śpiewam dla Ciebie
W czerwonej sukience
Wzorku nie oderwiesz,
A ja, złamię Ci serce.

Mogliśmy razem tworzyć przyszłość
Otwarty na nas był świat
Jednym słowem spieprzyłeś wszystko
Ale nie jest mi żal.

Przeprosiny?
Kto przyjmuje je kolejny raz?
A pościel zmienię w podziękę za
przyjemny czas

Kiedy śpiewam dla Ciebie
W czerwonej sukience
Wzorku nie oderwiesz,
A ja, złamię Ci serce.

Kiedy śpiewam dla Ciebie
W czerwonej sukience
Wzorku nie oderwiesz,
A ja, skradnę Ci serce.
Złamię ci serce
Złamię ci serce
Załamię ci serce
Ale wzroku nie oderwiesz.